

Oświadczenie
sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku
prof. Piotra Tulei i prof. Marka Zubika

W dniu wczorajszym zakończyła się nasza kadencja w Trybunale Konstytucyjnym.

Przez dziewięć lat służby w Trybunale staraliśmy się stać na straży Konstytucji i kontynuować dzieło naszych poprzedników. Zaczynaliśmy obowiązki sędziowskie w Trybunale Konstytucyjnym, którego działalność cieszyła się powszechnym uznaniem. Źródłem tego uznania było orzecznictwo Trybunału kształtujące podstawowe zasady konstytucyjne i gwarantujące ich przestrzeganie. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego wyznaczały standardy konstytucyjne dla wszystkich organów państwa, były ważnym punktem odniesienia dla sądów konstytucyjnych wielu innych państw oraz stanowiły element dialogu sądowego prowadzonego między innymi z ETPCz i TSUE.

Niestety koniec naszej kadencji przypada na czas, w którym ponadtrzydziestoletni dorobek Trybunału Konstytucyjnego, w dużej mierze, został zakwestionowany i zaprzepaszczony.

Trwający od czterech lat kryzys konstytucyjny spowodował, że obecnie Trybunał Konstytucyjny nie jest w stanie efektywnie stać na straży demokratycznego państwa prawa. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przestały się cieszyć powszechnym uznaniem sądów polskich i sądów międzynarodowych. Niestety do tego przyczynił się też sam Trybunał Konstytucyjny. Wielokrotnie w naszych publicznych stanowiskach wskazywaliśmy na przyczyny takiego stanu rzeczy i apelowaliśmy o jego zmianę.

Nie chodzi nam o przypomnienie znanych opinii publicznej zastrzeżeń co do ustrojowych, organizacyjnych i proceduralnych okoliczności funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Chcemy jednak w tym miejscu wskazać na pewne kwestie:

- Trybunał Konstytucyjny, chociaż jest częścią dobra wspólnego, został wykorzystany przez polityków jako jeszcze jeden organ państwa służący realizacji bieżącej polityki. Początkiem kryzysu konstytucyjnego było wprowadzenie przez Sejm VII kadencji niezgodnego z Konstytucją mechanizmu obsadzenia zbyt dużej liczby stanowisk sędziowskich w 2015 roku. Wykorzystano ten eksces jako uzasadnienie dla dalszych naruszeń Konstytucji i niezależności Trybunału. Trybunał swoim rozstrzygnięciem z 3 grudnia 2015 roku (K 34/15) dał szansę na wyjście z tej sytuacji, które pozostawało w zgodzie z Konstytucją. Do tej jednak pory podstawowy sens i ustalenia tego wyroku co do obsady stanowisk sędziowskich w TK nie zostały zrealizowane;

- W ostatnim okresie pojawiła się, nie mająca precedensu, tendencja do przypisywania sobie przez Sejm oraz organy władzy wykonawczej kompetencji do oceny legalności i poprawności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Gwałci to nie tylko niezależność Trybunału, ale również zasadę podziału władz;

- Posunięto się do mechanizmu kreowania stanowisk w TK, ingerując w jego strukturę organizacyjną określoną w Konstytucji. W szczególności w 2016 roku, chcąc uzyskać doraźny cel polityczny, przekreślono sens istnienia konstytucyjnego organu Trybunału jakim jest jego wiceprezes;

- Przez prawie trzy lata Trybunał Konstytucyjny nie był w stanie rozpoznać wniosku Prokuratora Generalnego z 11 stycznia 2017 r., w którym kwestionuje między innymi poprawność naszego wyboru przez Sejm w 2010 r. Choć jest to sprawa, która powinna była być traktowana jako pilna, chociażby dla zachowania powagi samego Trybunału i jego zewnętrznej niezależności, nie doszło do zakończenia tej sprawy;

- W poważny sposób podkopano pamięć instytucjonalną. W 2017 roku doszło do gwałtownych zmian w korpusie prawniczym obsługującym Trybunał Konstytucyjny. Ze szkodą dla merytorycznej pracy Trybunału doprowadzono do odejścia szeregu wysoko kwalifikowanych prawników. Chociaż zmiany generacyjne uzasadniają stopniową wymianę pracowników, nie uzasadniają jednak radykalnych zmian kadrowych w instytucji. Korpus prawniczy obsługujący merytoryczną pracę Trybunału, musi wykazywać się specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem prawniczym, których co do zasady nie nabywa się w ramach studiów uniwersyteckich i w niewielkim zakresie w drodze pracy na analogicznych stanowiskach w innych organach państwa.

Pogłębianie się kryzysu konstytucyjnego, podważenie podstawowych zasad państwa prawa, prowadzi obecnie do prawnego chaosu w naszym państwie. Jako sędziowie konstytucyjni podzielamy stanowisko tych wszystkich osób, organizacji i środowisk, które apelują o powrót do przestrzegania podstawowych zasad państwa prawa. Jesteśmy przekonani, że najlepiej będą one służyć dobru państwa oraz poszanowaniu godności człowieka, jego wolności i praw w społeczeństwie obywatelskim. Są to fundamentalne zasady, na których opiera się Konstytucja RP i którym służyć ma Trybunał Konstytucyjny.

Warszawa, dnia 4 grudnia 2019 r.